KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 25go Lipca 1865 r. | № 166. | ROK 44. | Dnia 13 (25) Lipca 1865 r.

Wtorek. | Rano ciepła st. 18; w poł. st. 27. Wysok. wody st. 1. c. 6. (Ubywa.) | Wschód Słońca g. 4 m. 11 Zachód „ „ 8 „ 1 | Jutro, Śtej Anny, Matki Najśw. MARJI P.

— Jutro w Kościele po-Bernardyńskim przypada Uroczystość Ś. Anny, Patronki Kościoła. Nabożeństwo to odprawiać się będzie z wystawieniem Najświętszego SAKRAMENTU i dwoma kazaniami.

— Jutro, jako w uroczystość Ś. Anny i dnia 5go Sierp., jako w pierwszą Sobotę miesiąca, odprawi się Nabożeństwo w Kościele PP. Wizytek Bractwa Matek Chrześcijańskich, jak zwykle o godzinie wpół do jedenastej.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II-go
Cesarza Wszech Rossji Króla Polskiego,
etc., etc., etc.,
Rada Administracyjna Królestwa.

Pragnąc zasłonić, o ile można, właścicieli Listów Zastawnych Królestwa Polskiego od strat, na jakie narażeni zostają skutkiem kradzieży lub wypadków losowych, w uzupełnieniu przepisów objętych Instrukcją z dnia 9 (21) Lipca 1840 r. dla Banku wydaną, na przedstawienie Członka Rady, Prezesa Banku Polskiego, stanowi:

Artykuł 1-szy. Bank Polski upoważniony zostaje do przyjmowania na skład Listów Zastawnych, w zamian których wydawane być mają Certyfikaty obejmujące summę kapitalną, litery, numera, tudzież ilość kuponów.

Art. 2-gi. Certyfikaty te wystawiane będą tylko na imie właścicieli, składających do depozytu Banku Listy Zastawne; przenoszenie ich na osoby inne, odbywać się tylko może z wiadomością Banku

Art. 3ci. Bank Polski od złożonych u siebie listów Zastawnych, odbierać będzie z Kasy Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przyadające procenta, uzyskiwać winien dalsze kupony, podawać Listy Zastawne do losowania i wylosowane realizować, z otrzymaną zaś z tych źródeł gotowizną postąpi stosownie do zlecenia właściciela.

Art. 4-ty. Wypłaty procentu lub częściowo kapitału, odpisywane być mają na stronie odwrotnej Certyfikatu przez Bank Polski; za wydaniem całego depozytu, Certyfikat Bankowi powrócony i przez niego umorzony być winien

Art. 5-ty. Za wydanie Certyfikatu na złożone Listy Zastawne do depozytu, bez względu na to czy składający takowe Listy żądać będzie wydania jednego Certyfikatu na całą summę, lub też kilku oddzielnych albo wreszcie osobnego na każdy List Certyfikatu, Bank Polski pobierać będzie przy wydaniu Certyfikatu po pół od sta na summy do rs. 1,000; po rs. 5 jednostajnie od rs. 1,000 do rs. 5,000; po jeden od tysiąca, na summy większe od rs 5,000, a nadto dodatkowo po kop 25 od każdego wydanego Certyfikatu oprócz pierwszego.

Art. 6-ty. Za wszelkie wypłaty jakiejbądź natury, wynikające z tego przedmiotu czyli to w gotowiźnie, czyli to w listach Zastawnych, Bank potrącać będzie tytułem zwykłego komisu ⅓ od sta od wartości imiennej summy wypłaconej.

Art. 7-my. Jeżeliby właściciel Certyfikatu utracił go jakim bądź sposobem, winien natychmiast o tem stosowne uczynić w Banku zastrzeżenie i w odstępach dwutygodniowych trzy razy w Gazecie Rządowej i dwóch prywatnych, podług wyboru ogłosić wypadek zatracenia Certyfikatu, z wyszczególnieniem numeru jego, egzemplarze zaś tych pism Bankowi Polskiemu złożyć, — po upływie 4ch miesięcy od ostatniego ogłoszenia, jeżeli nie będzie wszczęty spór, wydane zostaną właścicielowi Listy Zastawne lub też nowy Certyfikat, a umorzenie pierwotnego Certyfikatu podane zostanie do powszechnej wiadomości, na co stosowne koszta interesent ponieść jest obowiązany.

Art. 8my. Wykonanie niniejszego Postanowienia, zmieniającego Instrukcję dla Banku w przedmiocie Certyfikatów na Listy Zastawne pod dniem 10 (22) Marca 1833 r. wydaną, Bankowi Polskiemu poleca.

Działo się w Warszawie, na posiedzeniu Rady Administracyjnej dnia 18 (30) Czerwca 1865 r.

Namiestnik Generał-Adjutant:
(podpisano): Hrabia *Berg.*
P. o. Sekretarza Stanu, (podpisał) *A. Zaborowski.*
(Dz. War)

W rozkazie do policji wykonawczej nr 204 poleconem zostało rewizorom rogatkowym: ludzi udających się za rogatki na żniwa, przepuszczać za okazaniem książeczek legitymacyjnych, jak również przepuszczać omnibusy za rogatki, jeżeli pasażerowie mają przepisane kartki na przejście za miasto, odbierając jedynie numera omnibusów.
(Gaz. Polic.)

— Onegdaj, w Niedzielę, o godzinie 12ej w południe, JW. Hrabia Berg, Namiestnik Królestwa, raczył podjechać do pałacu Łazienkowskiego, gdzie wzdłuż alei wiodącej do Cerkwi pałacowej, stał w linji Grodzieński pułk huzarów. Pozdrowiwszy huzarów i powinszowawszy im pułkowego święta, JW. Hrabia raczył poprosić dowódcę pułku, Pułkownika Hr: Olsufiewa, aby odczytał otrzymany od Jego Cesarskiej Mości telegram, w którym Najjaśniejszy Pan winszował pułkowi w swoim i w szefa pułku Wielkiego Xięcia Pawła Alexandrowicza imieniu, i dziękował huzarom za ich serdeczną miłość dla spoczywającego w Bogu Wielkiego Xięcia Cesarzewicza Mikołaja Alexandrowicza, który był szefem wspomnionego pułku. Jednocześnie otrzymano telegramy od Wielkiego Xięcia Konstantego Mikołajewicza i od Wielkiej Xiężny Alexandry Józefówny. Następnie w Cerkwi pałacowej odprawione zostało Nabożeństwo, po ukończeniu którego, pułk przedefilował przez plac przed pałacem do koszar, gdzie dla niższych stopni przysposobiony był obiad. JW. Hrabia jeszcze raz raczył winszować huzarom i wypić za ich zdrowie; poczem dowódca pułku zaprosił JW. Hrabiego na śniadanie, zastawione w wielkim namiocie na placu przed oficerskiemi barakami. Pierwszy toast za zdrowie Najjaśniejszego Pana wzniesiony został przez Hr: Olsufiewa, na co obecni odpowiedzieli głośnem: hura!; następny, wniósł JW. Hrabia Namiestnik za zdrowie pułku i oficerów, poczem Hr: Olsufiew wniósł toast za zdrowie JW. Hrabiego Namiestnika, i kiedy umilkło głośne hura, JW. Hrabia, podziękowawszy gospodarzowi, raczył rzec do niego: „Ja kże nie być zdrowym, służąc z takimi kolegami“, i wniósł ostatni toast za zdrowie dowódcy pułku Hr: Olsufiewa. O godzinie 2ej JW. Hrabia Namiestnik raczył powrócić do Królewskiego zamku.— Tegoż dnia wieczorem Teatr dworski w Pomarańczarni zgromadził wybór towarzystwa Ruskiego. JW. Hrabia Namiestnik wraz z dostojną Małżonką, raczył za-

szczycić swoją obecnością to widowisko przeznaczone na korzyść przytułku dla dzieci żołnierskich. Amatorowie i amatorki odegrali dwie sztuki w języku Ruskim: komedję Suchowa-Kobylina, pod tyt: „Swad'ba Kryczyńskaho“ i wodewil Hr: Sołoguba, „Bieda ot nieżnago sierdca“ i zarówno talentami jak grą wyborną, przyczynili się do osiągnięcia szlachetnego celu tego widowiska. (Dz: War:).

— Wczoraj przyjechali do Warszawy: Jenerał-Adjutant *Glinka-Mawryn*, z Petersburga; Jenerał-Lejtnanci: *Bellegarde*, z Radomia; *Kostanda*, z Lublina i *Semeka*, z Płocka; Jenerał Major *Sumorocki*, z Petersburga; Rzeczywisty Radca Stanu *Wilken*, ze Lwowa.

— Jutro za duszę ś. p. Anny z Górskich *Ochorowicz*, jako w dniu jej imienin, odprawione będzie żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów* o godz: 8; na które, stroskane Dzieci i Wnuki, Familję, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają. (11,456.)

— W dniu jutrzejszym, jako w dzień imienin ś. p. Anny z Sadowskich *Samborskiej*, za spokój jej duszy, odbędzie się Wotywa żałobna w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 8mej rano; na którą, Krewnych i Przyjaciół, zaprasza się. (11,458.)

Za spokój dusz ś. p. Jakóba i Anny *Sleszynskich*, Obywateli Ziemskich, oraz Anny *Strukczyńskiej*, odprawione będzie Nabożeństwo w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, jutro, to jest we Środę, o godzinie 9tej z rana, jako w dniu imienin zmarłych, na które stroskane Dzieci, zapraszają Familję i Znajomych. (11,444.)

— W dniu dzisiejszym zeszła z tego świata Elżbietka *Wasilewska*. Stroskani Rodzice po stracie ukochanej Córki, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok jej w dniu 27 b. m. (we Czwartek), o godzinie 5tej po południu, z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, odbyć się mającą. (11,502.)

— W majętności *Babice*, tam właśnie, gdzie w zeszłą Niedzielę balonowi żeglarze wylądowali, istnieje piękny lasek starannie dotąd przez obecnego właściciela Pana Jasińskiego utrzymany, do którego dosyć ciekawa przywiązana jest tradycja. Przed laty wielu, ówczasowa dziedziczka Babic Szembekowa, zrobiła w ciężkiej życia przygodzie, *Votum*, że piechotą pójdzie do Grobu Pańskiego. Gdy później stan zdrowia niedozwolił jej spełnienia tej pielgrzymki, Szembekowa wyjednała sobie w Rzymie zezwolenie na odbycie tej samej długości drogi przez codzienne przechadzki, byleby na jałmużny wydała to, coby peregrynacja do Jeruzalem kosztowała. Porobiono więc ścieżki i stacje w olszynie Babickiej, a po ścisłem rozliczeniu, okazało się, że w miarę drogi jaką codziennie Szembekowa była w możności zrobić, potrzeba jej było lat pięć, aby zrównać drodze dzielącej Polskę od Jeruzalem. Kazawszy sobie przygotować suknie pątnicze, święcie spełniła *Votum*, chodząc codzień przez lat pięć po olszyńce Babickiej i hojnie ubóstwo kosztami zamierzonej wyprawy wspierając.

— W tych dniach w jednym z domów obywatelskich przy ulicy Tamka, mieliśmy sposobność znajdować się na wieczorku muzykalnym. Oprócz syna gospodarza wiele zapowiadającego skrzypka, ucznia Instytutu muzycznego, w odegraniu kwartetów: Onslowa, Spohra i Bethowena przyjęli udział artyści tutejsi: PP. Nowak, Liebrecht i Szabliński. Gospodyni zaś domu biegła fortepjanistka odegrała ze znanym wiolenczelistą P. Józefem Szablińskim poloneza Szopena.

— W jednym z domów przy ulicy Nowy-Świat, w chwili przeszło-Niedzielnej burzy, służąca schodząc do piwnicy, przerażona uderzeniem piorunu, stoczyła się po schodach i dość silnemu uległa potłuczeniu. — Dawniej dziwny był zwyczaj bicia w dzwony w czasie bicia piorunów, lub obchodzenia domów z miotłą dla rozpędzenia jakoby chmur gromowych. Pierwsza zwłaszcza z tych praktyk okazała się wprost przeciwną celowi, albowiem wiadomo, że wszelkie wprowadzanie powietrza w ruch i drganie, może raczej sprowadzić, a nie odwracać pioruny.

— Wkrótce wydanym być ma katalog Bibljoteki Warszawskiego Towarzystwa Lekarskiego, 3000 dzieł obejmującej.

— Professor Kurchanowicz przygotował do wydania „Przewodnik nauki języka Polskiego dla Rosjaninów“.

— Wydaną została w tym czasie Grammatyka Czeska, przełożona z Władywoja Tomka, przez P. Józefa Krzywickiego.

— Podług obserwacji naszych meteorologów prawie od 30 lat niebyło tyle zimnych dni w Czerwcu, jak w r. b. to samo podobno o Lipcu będzie można powiedzieć, co do gorąca.

— Do Lublina zjechać ma towarzystwo dramatyczne ze Lwowa, pod dyrekcją P. Miłaszewskiego zostające. P. Miłaszewski występował przed kilkoma laty jako gość w Warszawie.

— Dziś o godz: 7ej rano, Franciszek Kubalski, lat 35 liczący, giser z fabryki Evansa, pod Nr 105 przy ulicy Piwnej zamieszkały, usiadłszy na oknie w celu ochłodzenia się, dostał konwulsji, i spadł z 3go piętra na bruk. Jedną nogę ma zdruzgotaną, rękę i dwa żebra złamane. Odwieziono go na kurację do Szpitala Śgo Rocha.

— Mam zaszczyt zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż otrzymawszy od Wysokiej Komissji R. O. P. upoważnienie na otworzenie Pensji 5cio-klassowej żeńskiej, objęłam Zakład Naukowy, utrzymywany dotąd przez W. M. *Karasińską* przy ulicy Elektoralnej pod Nr 787. Mając zapewnioną sobie pomoc Nauczycieli Szkół Rządowych i Nauczycielek wykwalifikowanych, zapis uczennic rozpoczynam z dniem 5 Sierpnia n. s.; lekcje zaś z dniem 12 t. m. i r. — Matylda *Karwowska*.

— Przełożona Pensji żeńskiej 5cio-klassowej w Warszawie, przy ulicy Freta Nro 255, ma zaszczyt zawiadomić Osoby interesowane, że przyjmowanie uczennic na rok szkolny 1865/6, rozpocznie się w dniu 7 Sierpnia r. b., a kurs nauk w d. 11 tegoż miesiąca. — Bronisława *Skłodowska*.

— Wiktorja *Stawińska*, Przełożona Pensji Wyższej żeńskiej, ma zaszczyt zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży, iż Pensję utrzymywaną dotąd w pałacu Hr: Stan: *Potockiego*, przy ulicy Krak:-Przedm: Nro 415, przeniosła z dniem 8mym b. m. na ulicę Senatorską, do domu W. *Kaftala*, Nro 22 nowy, położonego naprzeciwko Kościoła XX.

Reformatów, i że przyjmowanie uczennic na rok szkolny 1865/6, rozpocznie się w dniu 8 Sierpnia r. b., a kurs nauk w dniu 10 tegoż miesiąca.

— *Z Lublina.*— Niżej podpisana, zawiadamia, że zapis uczennic na rok 1865/6, na Pensję żeńską pięcioklassową przez nią w Lublinie utrzymywaną, rozpocznie się z dniem 15 Sierpnia r. b.— A. *Swierczyńska.*

— Od dnia 1go Sierpnia r. b., odbywać się będzie zapis dzieci do Szkół Elementarnych: mężkiej i żeńskiej, przy Kościele Ewangelicko-Reformowanym Warszawskim, a nowy kurs nauk w tych Szkołach, rozpocznie się w dniu 10tym tegoż miesiąca.

— Panna Zawiszanka przed opuszczeniem Sceny Pragskiej wystąpić ma w „Afrykance.“

— U wód w Marjenbadzie do 16 z. m. było osób 1,346, w Teplitz do 18 z. m. 2,229, a w Wildbad-Gastein do 18 z. m. 413 osób kurujących się.

— Założyciele fabryki nawozów według wynalazku Mosselmanna t. j. nawozu bez odoru, w Wrocławiu istniejącego od niedawna, mają zamiar postarać się o założenie takiejże fabryki w Warszawie.

— Budowa drugiego mostu na palach w Toruniu, przez Wisłę, w tych dniach ukończoną będzie. Most ma długości 720 stóp.

— W Gdańsku wyszła mappa starych Pruss ułożona przez J. N. Pawłowskiego.

— W wielu prowincjach Pruskiego Państwa używają ziemianie telegrafu do posług w rolniczym zarządzie. Centnar drutu (2,000 stóp:) w Berlinie 5 talarów, narząd zaś 50 talarów kosztuje, reszta przyborów obok użycia drzew przydrożnych ledwie drugie tyle wyniesie; razem tedy urządzenie obliczono tam na 300 talarów na milę. W wielu wypadkach, — zwłaszcza w rozległych gospodarstwach w czasie żniw bardzo użytecznym być może taki telegraf.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn 20go Lipca.* — O ile dotychczas wiadomy jest rezultat wyborów, to wybrano 334 liberalnych, a 244 którzy się zwą konserwatystami lub liberalno-konserwatystami. P. G. Hardy, zwycięzca Gladstone'a w Oxford, został także wybrany i w drugiem miejscu, to jest w miasteczku Leominster.— Książę Walji wraz z Małżonką udał się wczoraj z Mount Edgcumbe do Plymouth i zwiedził tam wystawę towarzystwa gospodarczego. Popołudnie Książę poświęcił oglądaniu flot Angielskiej i Francuzkiej, stojących na kotwicach w zatoce. Zwiedził on w towarzystwie Lordów admiralicji „Magenta“, statek francuzki, oraz angielskie „Royal Sovereign“ i „Achilles“ poczem wrócił wieczór do Mount Edgcumbe.— Z Valentia nadchodzi wiadomość telegraficzna, iż „Great Eastern“ wczoraj rano ukazał się na horyzoncie i stanął o cztery mile morskie od brzegu. Razem z nim przybył tender „Caroline“, mający na pokładzie nadbrzeżny koniec liny. „Great-Eastern“ w pierwszych dniach odbywał pomyślnie ale powolnie drogę, gdyż przez dwa dni, Poniedziałek i Wtorek, morze było dość burzliwe, a wiatr nieprzyjazny. Lina telegraficzna jest w najlepszym stanie, końca jej nadbrzeżnego jeszcze nie zaczęto zakładać, ale prawdopodobnie roboty około tego rozpoczną się w Sobotę. Nim to nastąpi „Great-Eastern“ stać będzie w zatoce Bantoy, o 30 mil na południe od Valentia leżącej, poczem wróci do Valentia, i stojąc obok „Caroline“ dopełni splecenia liny nadbrzeżnej z morską, co zajmie około sześciu godzin. Jeśli pogoda sprzyjać będzie, wówczas olbrzymi okręt niezwłocznie puści się na morze. (St. Anz.)

AUSTRALJA. W Melbourne powzięto znowu zamiar odszukania śladów zaginionego od ośmnastu lat podróżnika Niemieckiego Leichhardta. Na czele tego przedsięwzięcia stoi Dr Müller, Dyrektor ogrodu botanicznego. Uorganizował on komitet Dam, który energicznie zajmuje się zbieraniem potrzebnych funduszów, i w tym celu porozsyłał okólniki wszędzie, a między innemi do Królowej Angielskiej i Księżnej następczyni Pruskiej. Wyprawa ma wyruszyć w Lipcu, pod kierunkiem doświadczonego podróżnika Dunkana M'Intyre. (N. Pr. Ztg.)

FRANCJA. *Paryż 20 Lipca.*— Monitor przedrukował bez żadnej uwagi notę „Monitora wieczornego“ o Kongresie. — W Plombières, gdzie Napoleon IIIci przybył wieczór o godzinie 7ej minucie 20ej i gdzie natychmiast odbył przechadzkę po świetnie uilluminowanem mieście, panowała wielka radość. J. C. Mość mieszka w hotelu położonym blisko domu wód mineralnych, będącym własnością departamentu. Cesarz od 1858 r. niebył w Plombières. Podczas jego nieobecności w Fontainebleau będzie się odbywała rada ministerjalna, pod prezydencją Cesarzowej.— W skutku burzenia gmachów niezbędnego, dla dalszego przedłużenia ulicy Reaumur, zwalony będzie także i teatr Wodewilu, za który miasto zapłaci 2,600,000 fr. Dla dania pojęcia, jaka massa kapitału przez operacje P. Haussman w obieg puszczoną będzie, dość wymienić np., że dom narożny na Chaussée d'Antin i na St. Lazare, który zniknie wraz z innemi, dla zrobienia miejsca na plac przed mającym się wznieść Kościołem, zapłacony zostanie przez miasto kwotą 775,000 fr. Oprócz tego znajdujący się w owym domu Handel nowości otrzyma wynagrodzenie 650,000 fr.—Cesarzowa z Cesarzewiczem udała się dziś o 5ej po południu, w otwartym powozie do dworca kolei Lyonskiej, którą pojechała do Fontainebleau. Przyjmowano ją dobrze. Cesarzewicz był nieco blady, ale wyszedł z wszelkiego niebezpieczeństwa.— Admirał Jurien de la Graviere udał się do Madrytu z własnoręcznym listem Cesarza, dotyczącym zjazdu J. C. Mości z Królową Hiszpańską.—Dzienniki przypominają, iż w Plombières, w 1858 r. podczas rannych przechadzek Cesarza z Cavourem, ułożony był plan odbudowania Włoch. — We Francji szerzy się od niejakiego czasu manja nabywania fałszywych orderów zagranicznych. Istnieje nawet fabryka fałszywych patentów prowadząca obszerny handel orderami zagranicznemi. Na żądanie Posła Portugalskiego władze Francuzkie przyrzekły o ile to jest w ich mocy złemu zapobiedz. (Ind. Bel.)

Ostatnie Wiadomości.

„Monitor Paryzki“ stwierdza zdanie tych, którzy niedowierzali pogłoskom o jakiemś wysokiem przeznaczeniu zachowanem dla Emira Abd-el-Kadera przy reorganizacji Algierji. Dziennik ten zaprzecza iżby

wieści tego rodzaju miały jakąkolwiek zasadę.—Dnia onegdajszego rozpoczęły się wybory Municypalne w całej Francji, z wyjątkiem Paryża i Lyonu.— Floty Angielska i Francuzka mają się zebrać d. 14go Sierpnia w Cherbourgu, a 18go udać się do Brest, 5go Września zaś flota Francuzka popłynie do Portsmouth, dla dla odwiedzenia nawzajem marynarki Angielskiej. — Depesze z Kolonji, datowane 23go Lipca, donoszą o dalszym przebiegu uroczystości deputowanych. Uczestniczący w owej uroczystości zgromadzili się poprzedniego dnia w Deutz, w hotelu *zum Mariabildchen*, gdzie stowarzyszenia śpiewaków przyjmowały ich pieśniami. Zebranie to jednak o godzinie 11ej wieczór rozwiązane zostało przez Burmistrza Deutz. Kirasjery rozstawieni byli przed hotelem. Dnia 23go, statki, na których deputowani i uczestniczący mieli odbyć wycieczkę po Renie, zostały osadzone przez wojsko, zgromadzeni zatem udali się koleją żelazną do Oberlahnstein, w Xięztwie Nassauskiem. Porządek nie został nigdzie zakłócony. (In: Bel:).

— Rozmaitości. — Przed kilku dniami, Konstabler czyli Milicjant, prowadząc aresztanta przez ulicę Srebrną (Silver-Street) w Durham, wstąpił po drodze do razury aby się ogolić. W trakcie golenia, aresztant pomyślał sobie, iż sposobna to dla niego pora do drapaka, zrzucił więc niespostrzeżenie nałożone mu więzy i co tchu czmychnął przez drzwi otwarte. Rozgniewany Konstabler z nawpół goloną brodą i suto jeszcze zamydlony, oraz z ręcznikiem na szyi, puścił się w pogoń, za nim biegł cyrulik z brzytwą podniesioną do góry, tak, iż przechodzący pomyśleli, iż to gonitwa warjatów. Zbieg został jednak ujęty, skrępowano go silniej i z tryumfem sprowadzono na powrót do razury, gdzie musiał poczekać aż broda Konstablera do reszty została ogolona.— Na jarmarku w Chikago, w Stanach Zjednoczonych Jenerał Grant został otoczony przez 1,000 młodych dziewcząt, które prosiły o pozwolenie ucałowania go. Jenerał zgodził się na to, ale gdy wszystkie chciały być pierwszemi i zaczęły go między sobą szarpać, ledwie, że uprosił się aby do tego aktu w porządku wojskowym przystępowały. Na komendę zatem Jenerała, Panny ruszyły do całowania w szyku bojowym plutonami. Całusy jak kule leciały na czoło, twarz, faworyty, tak, że Jenerał ledwo żywy wyszedł z tego attaku, utrzymując, że jakkolwiek ten objaw sympatji płci Pięknej nader był pochlebnym dla niego, wolałby był jednak stoczyć bitwę, jak dostać 1,000 całusów. — Ojciec strofował syna, że grał w karty: „Pomyśl tylko Władziu co to za strata czasu!" „Ah! prawda" odrzekł synalek z westchnieniem, „święta prawda, bo też co się to czasu traci na tassowaniu i rozdawaniu!"

— **Kmiotka** Ner 29, wyszedł z druku i zawiera: O uprawianiu Anyżu, Kościół Śgo Krzyża na Łysei Górze, Postrzeżenia z których gospodarz wnioskować może, czy będzie deszcz, czy pogoda; Czcij ojca twego i matkę twoją, abyś długo żył na ziemi; Rady i przestrogi.

— *Sąd Policji Prostej Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału I go* — W nocy z dnia 12go Lipca na 13ty r. b. przy czyszczeniu kloak w nieruchomości Warszawskiej przy ulicy Franciszkańskiej pod Nrem 1819 położonej, dostrzeżone zostało dziecię płci żeńskiej, donoszone, które na parę dni przed wspomnianą datą zaraz po urodzeniu do kloaki było wrzucone. Ponieważ tak matka dziecięcia, jako też sprawca wrzucenia tegoż w kloakę nie są znani, wzywa przeto każdego, którąkolwiek z tych wiadomości posiadającego, ażeby z udzieleniem jej, bądź tutejszemu Sądowi lub najbliższemu swego zamieszkania, pospieszyć zechciał, w Warszawie dnia 7 (19) Lipca 1865 r. — Podsędek, Assesor Kollegjalny Kwiatkowski. (Dz. War.)

Przyjechali do Warszawy:

Cieszkowski Hen. ob: z Łukowca nr 634, Czarnowski Józef ob: z Kroczewa nr 1351, Lelewel Aug ob. z Wujówki nr. 1076, Mirski Swiatopełk książe i Morzkowski Ign. ob: z Lublina nr 625, Mniewski Witold ob: z Kutna nr 613.

Wyjechali: Hornowski Józef ob: do Łochowa, Lutosławski Fran. ob: do Drozdowa, Rydyger Teodor hr. do Lublina, Roniker Adam hr. do Korytnicy, Zamojski Zdzisław hr. do Brześcia Lit.

Przyjechali koleją żelazną: Bazylewicz Aleks. pułkownik gwardji z Wiednia nr 613, Łubieński Wład. hr. z Prus nr 1252, Wygowski Apolinary lekarz z Wiednia nr 625.

Wyjechali koleją żelazną: Ciągliński Fran. obrońca senatu do Paryża, Dückert Artur sędzia pokoju do Szwajcarji, Makowski Romuald ob: do Karlsbad, Osterlof Karol ob: i Poderewski Józef ob: do Karlsbad.

Karety, Omnibusy i Poczty Wozowe.

Jutro odchodzą **Karety**: do Brześcia Litewskiego o godzinie 11ej rano; do Suwałk o godzinie 2ej po południu; do Kielc o g: 6 m 30 po połud:.—**Omnibusy**: do Radomia o 10 rano; do Lublina o godzinie 1 po południu, i o 6 po południu; do Sochaczewa o godz. 6tej po południu; do Brześcia Lit: o 7 po południu. — **Poczta Wozowa** do Miechowa o g. 8 rano.

Teatr Rozmaitości. Jutro, *Ciekawość.—Morderca—Janek z pod Ojcowa.* (Panna German przedstawi role Brygidy w pierwszej sztuce)

Kurs Giełdy Warszawskiej.—Dnia 25go Lipca r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 87 kop. 22 2/9 dają rs. 86 kop. 72 2/9; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 13 kop: 77, dają rs. 13 kop. 74; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs 106 k. 50, dają rs. 106 k. 17; Metalliki Lutowe — dają rs. 100 kop. 25; Metaliki Sierpniowe — dają rs. 100 kop 67; za bilety Banku Cesarstwa rubli srebnych 93 kopiejek —, dają rs. 92 kop. 75; za akcje drogi żelaznej Warszawsko Bydg: po rubli rs. 100, żądają rs. 75 k. 25, dają rs. 75 k. —; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 79 kop. —, dają rs. 78; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: dróg żelaznych żądają rs. 125 k. —, dają rs. 123 k. 25; za akcje kolei żelaznej Warszawsko Terespolskiej żądają rs. 100 kop. 67, dają rs. 100 k. —; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 10[illegible] k. 67; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 50 k. 50; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 26 k. 25 (z kuponami dają rs. 36); za dowody Kommis: Centr: Likwid: dają rs. 6 k. 15; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, dają rs. 90 k. 62 1/2; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żą dają rs —, dają rs 92. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbo: rs. 1 kop. 27 7/9 od listów zastawnych kop: 5 1/2.

Ceny Targowe Warszawskie.—Dnia 24 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs 5 kop. 40 do rs. 5 kop. 55; żyta od rs. 3 kop. 15 do rs. 3 kop. 30; owsa od rs. 2 k. 17 1/2 do rs 2 kop: 32 1/2.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 166.

Wtorek. — Dnia 25go Lipca. — Rok 1865.

DONIESIENIA.

Nadzorca Warszawskiego Prowiantskiego Ner 2gi Magazynu.

Podaje do wiadomości, że z rozporządzenia Władzy Wyższej 4 konie pociągowe wyranżerowane, na Pradze na Końskim targu, w dniu 16 (28) Lipca r. b., o godzinie 11ej z rana, przez publiczną licytację sprzedane zostaną, za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze.

Radca Dworu **Krzyżański.** (D. W.)

Onegdaj, t. j. dnia 23 Lipca r. b. przed godziną 7mą wieczorem, przy wejściu do Ogrodu Saskiego, zgubiony został **Pugilares**, z jednej strony przerabiany perełkami, z drugiej skórzany, w którym znajdowało się około 12 Rubli, oraz różne notaty, a między niemi KSIĄŻECZKA LEGITYMACYJNA i BILET na przejście wszystkich rogatek. Uprasza się Szanownego znalazcę aby pieniądze zatrzymał przy sobie, bo do nich właściciel żadnych nie rości pretensji i jedynie zwrócić raczył Pugilares z notatkami do Drukarni „Gazety Warszawskiej”, lub do samego właściciela wymienionego w książeczce legitymacyjnej. (11377.)

Dnia 22 Lipca przechodząc ulicami: Zielony Plac, Sto-Krzyzką, Nowym Światem, Krakowskiem Przedmieściem, Czystą, Wierzbową, Saskim Placem, Królewską, Mazowiecką, zgubiono MEDALJON ZŁOTY, z jednej strony wysadzany perełkami, z drugiej czarno emaliowany zawierający w sobie dwie fotografje. Łaskawy znalazca raczy oddać do Składu Papieru W-go Wojczyńskiego przy ulicy Wierzbowej za nagrodą Rs. 3. (11,367)

Zawiadamia, że **pierścień** 16tu dużemi brylantami, a 32ma małemi wysadzany, znakomitej wartości, oraz futro męzkie Elki, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, na żądanie SS-rów pełnoletnich i pełnomocnika nieobecnych, Walerjana Grochowskiego, oraz z upoważnienia Prezesa tutejszego Trybunału, w Kancellarji podpisanego Rejenta w d. 15 (27) Lipca 1865 r., o godzinie 10ej z rana, w domu pod Nrem 490/1 przy ulicy Miodowej, za gotowe pieniądze.

Józef **Przysiecki.** (11151).

W pałacu dawniej Hr. Zamojskiego, przy ulicy Nowy Świat, wprost Kopernika, jest do wynajęcia od Śgo Michała obszerny **SKLEP** z dwoma pokojami na Szynk lub Restaurację; również na inne handle są **SKLEPY** pojedyncze i dubeltowe. Wiadomość na miejscu. (11,365.)



Są do sprzedania **MEBLE**, bardzo mało używane, nowego fasonu, jako to: Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele i Stół przed kanapę, i Fortepjan o 6½ oktawy, prócz tego Fotel skórą Angielską kryty; ulica Sienna pod Nrem 1491, w oficynie na 2giem piętrze, Nr 23ci drzwi. (Nr 11,449).

Zawiadamia się Publiczność, że w dniu 15 (27) Lipca r. b. o godz: 3ej po południu, w domu pod Nrem 536, sprzedane zostaną drogą publicznej licytacji przez pełnoletnich Sukces: Brygidy Przysieckiej, **garderoba** żeńska, **bielizna**, **pościel** i inne przedmiota, za pieniądze natychmiast płacić się mające. (11409)

Dwie Panny rodowite Niemki,

które niedawno z Prus przybyły, życzą sobie **obowiązku** do towarzystwa lub dozoru i nauki dzieci. Wiadomość u Pana Saefteli Artysty Teatru, ulica Królewska w domu Wgo Dubarle, pod Nr 1066. (11379).



Mamka młoda,

ze świeżym pokarmem, zaraz miejsca potrzebuje. Wiadomość przy ulicy Siennej u Lewińskiej Akuszerki Nr 1418. (11448).

SUKNIE DAMSKIE

robią się odpowiednio wszelkim wymaganiom gustu, mody i elegancji, w Zakładzie Krawieckim Damskim Wojnickiej, pod Nrem 1345 przy ulicy Śto Krzyzkiej, w 2gim domu od Nowego Światu. (11,408.)

☞ Z powodu wyjazdu, są do sprzedania: **Suknia** czarna rypsowa, wełniana, **Mantyla** aksamitna czarna, **Ponszyk** z 3ma falbankami, czarny jedwabny; **Obraz** Belizarjusza; **Napoleon** na koniu pod kloszem; **Klatka** duża mosiężna z 5ma bronzowemi aniołkami. Obejrzeć je można od 11tej do 3ciej z południa; wiadomość u stróża domu Nr 275 ulica Freta szeroka. (11453).

Wiadomość dla Rodziców z Prowincji.

Osoba płci żeńskiej, matka rodziny, znana ze swej troskliwości i starań dla dzieci, podejmuje się przyjąć na stół i stancją, **Panienki**, za umiarkowaną cenę, któreby mogły uczęszczać z jej córkami na pensją, z wszelką wygodą i pomocą korrepetycji. Wiadomość przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nrem 388, dom Wgo Oranowskiego, naprzeciw Hotelu Europejskiego. — **Mieszkowska.** (11451).



Jest do zbycia summa 44,000,

mieszcząca się na pewnej hipotece, w pierwszej połowie szacunku, pod bardzo korzystnemi warunkami. Wiadomość u właściciela domu Nr 2479 przy ulicy Mylnej, piąty dom od ulicy Przejazd, od godziny 4ej do 6ej po południu. (11315).



Mamka ze świeżym i zdrowym pokarmem, życzy sobie stosownego miejsca. — Tamże jest **Pokój** wygodny, z oddzielnem wejściem, stosownie umeblowany, dla osób spodziewających się słabości. Wiadomość powziąść można u Akuszerki przy ulicy Długiej pod Nrem 586B dom Wgo Cyprysińskiego. — A. **Ilgner.** (11454).

Piwowar, Gorzelany i Mechanik Drożdży prasowanych,

życzy sobie odpowiedniego miejsca w Cesarstwie. Wiadomość w Piotrkowie, w Kantorze Sakendorfa, lub też przy ulicy Podwal, w Bawarji pod Mostem, u Szeligowskiego. (Ner 11,137).

Cukiernia w mieście Łomży,

jest do wydzierżawienia na lat 3 lub więcej, pod korzystnemi warunkami. Umowa na gruncie. — **Rutkowski.** (11378).

Potrzebne są Panny,

uzdatnione **DO KROJU SUKIEN** i robienia Strojów, do Magazynu L. Falkenthal, ulica Miodowa Nr 497. (11368).

Dla PP. Fabrykantów.

Jedenaście sztuk **PASÓW** od kół fabrycznych, mało używanych, do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość pod Nrem 582, przy Ulicy Długiej, Nr mieszkania 64, z rana do 9tej. (11308)



Dom murowany,

wartości około Rs. 12,000, w środku miasta położony, bez pośrednictwa osób trzecich, z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość powziąść można na Krzywem-Kole Nr 189, na 1m piętrze. (11403).

MAGAZYN HURTOWY I DETALICZNY
F. SANDECKIEGO

przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej Nro 496 w domu Piotrowskiego, odebrał świeżo z Paryża i Londynu,

PARASOLE jedwabne Angielskie, sztuka po Rs. 9, 10 i 11.
PARASOLIKI Damskie Paryzkie modne sztuka po Rs. 6, 7½, 8 i 9.
KRAWATY jedwabne czarne i kolorowe, Mignonnette, Florentine i Cols americaine, sztuka po kop: 37½, (50, 60, 75 i 90.
SZALIKI jedwabne, Lavalliére sztuka po Rs. 1, Rs. 1 k. 27½, Rs. 1 k. 57½, i Rs. 2.
NESESERY podróżne Męzkie i Damskie, oraz i flakony podróżne.
MASZYNKI do Kawy, (Cafetiére à double filtre aspirant), nowego i praktycznego wynalazku Angielskie-(go w guście Samowarów.
CZAJNIKI Angielskie z metalu Britanik, znane z doskonałości.
PERFUMY Angielskie, New Mown Hay, Spring Flowers i Ess Bouquet.
MYDŁA Angielskie Glycerine, Brown Windsor, White Windsor, Naples, Verbena i Almond Soap.
PERFUMY, Pomady, Mydła i Kosmetyki Paryzkie.
CYGARNICZKI, Portmonetki, Papierośniczki i Zapalniczki z malowidłami na skórze.
DONICZKI ozdobne i Wazony na kwiaty.
LUSTRA składane podróżne i Lusterka stołowe toaletowe.
KASETKI Angielskie ogniotrwałe, do chowania dokumentów i pieniędzy.
WACHLARZE, Klamerki, Grzebienie, Paski, Kolczyki, Broszki i Spinki najmodniejsze.
SZKATUŁKI do Herbaty, do Cygar, do Rękawiczek, do Perfum i Albumy do fotografji, wykładane porcelaną malowaną i inne tem podobne artykuły.— Kupcom i Handlującym biorącym partjami, powyższy Magazyn odstępuje dosyć znaczny rabat. (10,920).

Ktoby z PP. Właścicieli Domów lub Lokatorów, miał do wynajęcia **MIESZKANIE** dla bezdzietnego małżeństwa, składające się z dwóch Pokoi i Kuchni z meblami, za cenę od 120 rs. do 150 rs. rocznie, z góry kożdy miesiąc płacić się mające, a to od dnia 1-go Września r. b. lub zaraz, kwartalnie lub rocznie, raczy nadesłać swój adres do Cukierni w Ogrodzie Krasińskim od Nalewek, pod cyfrą J. Z. — Za mieszkanie wyżej oznaczone, lokator mógłby podjąć się w zamian płacy pieniędzy, utrzymywać meldunki domu, jako obeznany z tem, a łącznie z tem, mógłby udzielać godzinę lub dwie dziennie korrepetycji, lub zająć się przygotowaniem dzieci, do początkowych klas Gimnazjum, w przedmiotach potrzebnych i językami: rossyjskim, francuzkim i niemieckim, (11,290)

RZĄDCA DOMU, Kawaler, posiadający chlubne świadectwa, który już od lat kilku zarządza domami w Warszawie, obeznany z czynnościami Administracyjno-Policyjnemi, oraz nadzorem Budowli domów, prowadzeniem Buchalterji Hotelowej, posiadający język polski, rossyjski i niemiecki, za poręczeniem Obywateli: gdyby wymaganą była kaucja, takową może złożyć, szuka miejsca dla siebie zaraz; wiadomość u Rządcy domu W. Leszczyńskiego przy ulicy Mostowej pod Nrem 227 i 8. (10547)

Łazienki wiślanne.

Zawiadamiam Szanownych Amatorów Kąpieli Letnich Wiślannych, że do Omnibusa Wielkiego, ulokowanego na Wiśle od strony Pragi, na bystrym prądzie wody głębokiej, jest urządzony **przewóz** od Nowego Zjazdu. — **Łazienka** stojąca niegdyś od strony Pragi, dla wygody Szanownych Amatorów Kąpieli Letnich Wiślanych tak w koszach jako i w omnibusie z gabinetami do rozbierania i prysznicem, jest obecnie ulokowaną przy ogrodzie zamkowym na rzecze Wiśle, na głębokiem i przystępnem miejscu, albowiem można dojechać ulicą pod Blachą przed same Łazienki, pieszo zaś schodami z Nowego Zjazdu. Miejsce to z powodu zasp piaszczystych na całej Wiśle, może być dogodnem aż do ukończenia kąpieli tegorocznych, o czem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność.

Nowicki Właściciel. (11056).

Potrzebny jest Pokój jeden lub dwa

na dole, dla kobiety, z usługą, na miesiąc jeden lub dwa, w środku miasta przy familji. Wiadomość w Handlu Pocieja przy ulicy Nowo-Senatorskiej, wprost Hotelu Rzymskiego. (11,412).



WYPRZEDAZ.

Znaczny wybór gustownych i trwale wykończonych **MEBLI**, po cenach zniżonych, w Magazynie przy rogu ulic Wierzbowej i Niecałej. (8417.)



Ktoby z osób wyjeżdżających w tych dniach, własnym powozem do **KIJOWA**, potrzebował **Towarzysza podróży**, gotowego ponieść połowę, a nawet większą część wydatków, żadnych nie mającego pakunków, raczy zostawić swój adress w Drukarni Kurjera Warsz. (11373).



Wyprzedaż Mebli



po cenie zniżonej.

Garnitury mahoniowe, Szafy, Sofy, Toalety, Konsole, Komody, i t. p. inne przedmioty meblowe; przy ulicy Długiej pod Nrem 556, w Hotelu Drezdeńskim, u Stolarza w dziedzińcu. (10,540).

Osoba z szlachetnego domu, posiadająca nauki klassyczne i muzykę, poszukuje **miejsca** na wsi lub w Warszawie do początkujących **dzieci**, za stół, stancję i bardzo małe wynagrodzenie, lub nawet honorowo, byleby miała wygody i dobre obejście. Adressa można zostawić w Kantorze Loterji P. Wertheim przy ulicy Miodowej, pod filarami. (10849).

Stolarz żonaty,

pragnie w jakim dworze na Prowincji pomieścić się za **nadwornego** i aby mógł dostać w dzierżawę wszynk. — Potrzebujący z JJWW. i WW. Obywateli, raczą nadesłać wiadomość pod Nr 1475 ulica Ślizka, pod Nr 11 mieszkania. (10990).

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.